

BRYTYJSKI RZĄD WYKUPIŁ UDZIAŁY W ONEWEB. MILIARDOWA INWESTYCJA W DRODZE

Rząd Jej Królewskiej Mości, w porozumieniu z indyjską grupą inwestycyjną Bharti Global, wykupił pakiet udziałów bankrutującej spółki satelitarnej OneWeb uprawniający do przejęcia firmy. Konsorcjum, któremu przewodniczy brytyjski rząd, wyłożyło na ten cel ponad 1 mld USD, z czego 500 mln pochodzić ma z państwowej kasy. Inwestycja pozwoli kontynuować pełnowymiarową działalność upadającej spółce - z założeniem transferu znacznej części produkcji na Wyspy Brytyjskie.

Konsorcjum pod wspólną kontrolą rządu Zjednoczonego Królestwa i indyjskiego inwestora Bharti Global, grupy będącej trzeci co do wielkości globalnym operatorem sieci telekomunikacji komórkowej, złożyło zwycięską ofertę nabycia spółki OneWeb podczas aukcji zorganizowanej 3 lipca 2020 roku. OneWeb pozyskał w ten sposób ponad 1 miliard USD nowych środków, z czego 500 milionów pochodzić będzie od rządu brytyjskiego, a kolejne tyle - od indyjskiego partnera inwestycyjnego.

W wydanym komunikacie prasowym przedstawiciele wykupionej spółki zadeklarowali, że pula nowego kapitału zapewni „pełne wdrożenie systemu [satelitarnego] OneWeb” - nie określono przy tym, czy dotyczy to oryginalnej superkonstelacji komunikacji internetowej zakładającej rozmieszczenie 648 satelitów, którą firma zaczęła tworzyć przed bankructwem. Jak dotąd OneWeb wystrzelił na orbitę 74 obiekty tej serii.

Udział Bharti Group jest strategiczny, gdyż ma zapewnić OneWeb niezbędną pozycję handlową i operacyjną, a także umożliwić zwiększenie bieżących przychodów z wykorzystaniem bazy ponad 425 milionów dotychczasowych klientów indyjskiego inwestora.

Czytaj też: [OneWeb w zapaści. Przyczyny, wnioski i rynkowy odzew \[ANALIZA\]](#)

„Umowa podkreśla skalę ambicji Wielkiej Brytanii na arenie światowej” - powiedział Alok Sharma, sekretarz rządu brytyjskiego ds. biznesu, w osobnym komunikacie z 3 lipca wydanym przez zarządzający akwizycją Departament Biznesu, Energii i Strategii Przemysłowej. „Nasz dostęp do globalnej floty satelitów może potencjalnie połączyć miliony ludzi na całym świecie z dostępem szerokopasmowym, wiele z nich po raz pierwszy, a umowa daje możliwość dalszego rozwoju naszej silnej, zaawansowanej bazy produkcyjnej właśnie tutaj, w Wielkiej Brytanii” - zadeklarował przedstawiciel władz Zjednoczonego Królestwa.

Rząd brytyjski wcześniej deklarował pomysł uczynienia z OneWeb filaru swoich planów budowy narodowego systemu nawigacji satelitarnej, który mógłby działać w oparciu o satelity na niskiej orbicie okołoziemskiej jako uzupełniający składnik GPS. Zamierzenie to stało się jednak obiektem szerokiej krytyki wśród branżowych specjalistów, jako dalece pozbawione technicznych podstaw realizacji. Obecnie rząd Wielkiej Brytanii skupił się na argumentacji, że własność OneWeb umożliwi

państwu „dalszy rozwój zaawansowanego zaplecza produkcyjnego”, zapowiadając przeniesienia produkcji satelitów OneWeb na Wyspy Brytyjskie. Jednocześnie Rząd Jej Królewskiej Mości zaznaczył, że jako właściciel będzie miał „ostateczny głos w sprawie każdej przyszłej sprzedaży firmy i przyszłego dostępu do technologii OneWeb przez inne kraje ze względów bezpieczeństwa narodowego”.

Czytaj też: [Pandemia trwa, światowy sektor kosmiczny liczy straty. Jaka odpowiedź?](#)

Centrum wytwarzania satelitów OneWeb mieści się jak do tej pory na Florydzie, gdzie firma ma swoją fabrykę (zakład Space Coast) utworzoną w konsorcjum z koncernem Airbus i zbudowaną na gruncie dzierżawionym od NASA. Amerykańskie media (m.in. serwis Florida Today) podkreślają, że los tego kompleksu technologicznego jest niepewny na tle brytyjskich dążeń do przeniesienia produkcji do Europy. Richard Franklin, dyrektor zarządzający brytyjskiego oddziału Airbus Defence and Space miał już 3 lipca zadeklarować jednak w tym kontekście, że firma chętnie podtrzyma współpracę z OneWeb. „Z niecierpliwością oczekujemy na wsparcie OneWeb w kolejnej fazie ich działalności i zwiększenie wkładu Wielkiej Brytanii w ten zmieniający rynek biznes” - cytuje jego słowa serwis SpaceNews.

Jednocześnie przedstawiciele Airbusa nie odnieśli się wprost do planów transferu mocy produkcyjnych do Wielkiej Brytanii. Zapytany o to przez serwis SpaceNews rzecznik firmy Airbus, Jeremy Close, odmówił komentarza.

Czytaj też: [Satelitarny gigant ogłasza bankructwo. „Taktyczna kalkulacja”](#)

Zanim jednak ostateczna transakcja wykupu OneWeb zostanie sfinalizowana, musi minąć jeszcze trochę czasu, a ostateczną decyzję w tym przedmiocie podejmie nowojorski sąd upadłościowy. Spodziewany termin jej ogłoszenia to czwarty kwartał 2020 roku.

Firma OneWeb ma już siedzibę główną w Wielkiej Brytanii i podlega tamtejszym normom świadczenia usług telekomunikacyjnych, niemniej jednak jej pion zarządczy i produkcja są głównie amerykańskie. Pomimo tego, że OneWeb we wcześniejszych turach finansowania zebrał w sumie blisko 3,4 mld USD, pod koniec marca firma złożyła wniosek o uruchomienie procedury upadłościowej w USA na podstawie Rozdziału 11 amerykańskiego Bankruptcy Code. W uzasadnieniu stwierdzono, że kryzys koronawirusowy udaremnił próby zabezpieczenia dodatkowych środków na komercyjną działalność (m.in. od japońskiego inwestora, SoftBank). Firma zamroziła wówczas realizację swoich projektów, zwolniła znaczną część załogi i rozpoczęła poszukiwanie nabywców zainteresowanych przejęciem firmy.

Czytaj też: [OneWeb „w pościgu” za Starlinkiem. Wystrzelenie drugiego pakietu satelitów](#)